

# poradnik aptekarSKI

wrzesień  
2009 #7 (35)

OGÓLNOPOLSKI MAGAZYN BRANŻY FARMACEUTYCZNEJ



## APTEKI RODZINNE do lamusa?

str. 6

JAKĄ WODĘ POWINNY PIĆ  
przyszłe matki?

PRZYGOTOWANIA  
do sezonu w aptece

KREW  
jako lek



# NOWE ZASADY dziedziczenia beztestamentowego

Polskie prawo przewiduje dwa sposoby dojścia do dziedziczenia przez spadkobierców. Pierwszym z nich jest dziedziczenie na podstawie testamentu, sporządzonego za życia przez przysłego spadkodawcę. Drugim, w sytuacji gdy brak jest testamentu lub okazał on się nieważny, jest dziedziczenie według reguł wynikających z odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. W takiej sytuacji przepisy kodeksu przewidują pewne reguły dziedziczenia, które są stosowane w zależności od tego, kto ma objąć spadek po zmarłym i jak bliski jest to krewny. Pozwalają one precyzyjnie określić, kto jest spadkobiercą, w jakiej kolejności dziedziczy, a także jaka część spadku należy mu się po zmarłym.

W praktyce dość często zdarza się, że spadkodawca nie sporządził testamentu, którym uregulowałby zgodnie z własną wolą całość spraw majątkowych po swojej śmierci, wówczas dochodzi do dziedziczenia na podstawie ustawy i w tym zakresie zaszły istotne zmiany w przepisach.

Z dniem 28 czerwca 2009 r. krąg osób uprawnionych do dziedziczenia ustawowego uległ poszerzeniu. Zmiany te weszły w życie na mocy ustawy z dnia 2 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2009 r. Nr 79, poz. 662), która powiększa krąg spadkobierców ustawowych o osoby wywodzące się z bliskiej rodziny i często mające stały kontakt ze spadkodawcą np. dziadków, wnuki, a nawet pasierbów spadkodawcy.

Tak szeroki krąg spadkobierców sprawi, że dopiero w razie braku osób uprawnionych z najbliższej rodziny, w znacznie dalszej niż obecnie kolejności, dziedziczyć

będą mogli gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy i ewentualnie Skarb Państwa, gdy spadkodawca w chwili śmierci zamieszkiwał na stałe za granicą.

Bez zmian pozostanie dotychczas obowiązująca reguła, że w pierwszej kolejności dziedziczą dzieci spadkodawcy i małżonek, którego udział spadkowy nie może być mniejszy niż jedna czwarta całości pozostawionego przez zmarłego majątku.

W dalszej kolejności, w razie braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. Jest to znacząca zmiana, gdyż do 28 czerwca 2009 r. w przypadku braku zstępnych spadkodawcy powołani do spadku z ustawy byli małżonek, rodzice i rodzeństwo.

Zmiana w przepisach sprawia, że obecnie udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy wspólnie z małżonkiem spadkodawcy, wyniesie co najmniej jedną czwartą całości spadku. Poza tym w sytuacji, gdy ojcostwo rodzica spadkodawcy nie zostało ustalone (sądownie, przez uznanie dziecka), matka spadkodawcy, dziedzicząca w zbiegu z jego małżonkiem, otrzyma połowę tego, co wchodzi w skład spadku (art. 932 § 2 k.c.).

Gdy spadkodawca nie pozostawił po sobie dzieci (lub gdy one nie żyją, a nie ma żyjących wnuków, prawnuków i kolejnych zstępnych), a ponadto nie ma małżonka (nie żyje, spadkodawca rozwiódł się za życia lub był w chwili śmierci w separacji), cały spadek przypada rodzicom zmarłego w częściach równych (art. 932 § 3 k.c.). Jeżeli natomiast któreś z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia

spadku, to co miałaby ta osoba objąć w spadku, dziedziczy rodzeństwo spadkodawcy w częściach równych (art. 932 § 4 k.c.).

Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając dzieci, to tą część ze spadku, którą otrzymałby zmarły brat lub siostra, przypada jego zstępny, którzy według zasady proporcjonalności dziedziczą w częściach równych.

Warto wskazać na istotną różnicę pomiędzy byłym a obecnym stanem prawnym. Przed 28 czerwca 2009 r. rodzeństwo zmarłego dziedziczyło już w sytuacji, gdy ten nie posiadał własnych dzieci lub dzieci te już nie żyły, a nie było wnuków. Obecnie, zgodnie z nowymi przepisami, rodzeństwo spadkodawcy dziedziczy dopiero wówczas, kiedy otwarcia spadku (jest nią chwila śmierci spadkodawcy) nie dożyli rodzice spadkodawcy lub jedno z nich. Przesuwa to w kolejności dziedziczenia braci i siostry zmarłego oraz ewentualnie ich dzieci, co znacznie zmniejsza ich szanse na otrzymanie jakiegokolwiek majątku po zmarłym.

Wielkość udziału spadkowego małżonka, w sytuacji gdy ten dziedziczy w zbiegu z rodzicem, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi niezmiennie połowę spadku. Jak widać, prawo stawia małżonka spadkodawcy w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do innych krewnych. Ponadto, gdy brak jest żyjących zstępnych spadkodawcy, rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy (art. 933 § 2 k.c.).

Jeśli chodzi o dojście do dziedziczenia innych bliskich spadkodawcy osób to

istotną nowością w polskim prawie jest dopuszczenie do dziedziczenia dziadków spadkodawcy. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 934 § 1 k.c. w przypadku braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy. Dziadkowie co do zasady dziedziczą w częściach równych. W sytuacji gdyby któryś z dziadków spadkodawcy nie dożył otwarcia spadku, to co sam by dziedziczył po zmarłym, dostaną w spadku jego zstępni. Natomiast przy braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych (art. 934 § 3 k.c.).

Dopuszczenie do dziedziczenia dziadków jest odpowiedzią ustawodawcy na długo postulowane zmiany prawa i wprowadzenie pewnego rodzaju równości, bowiem dotychczas wnukowie dziedziczyli po

dziadkach, a w odwrotną stronę brak było przepisu, który by to umożliwił.

Ustawa nowelizująca dodaje także nowy art. 934 k.c., na mocy którego do dziedziczenia z ustawy dochodzą w pewnych sytuacjach pasierbowie zmarłego. Według tego przepisu gdy nie ma małżonka spadkodawcy i krewnych, którzy mogą być powołanymi do dziedziczenia na podstawie ustawy, spadek przypada w częściach równych tym dzieciom małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku.

Znowelizowany art. 935 k.c. wskazuje też, że w przypadku braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej

nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.

Na zakończenie wskazać należy, że nowe przepisy stosuje do sytuacji faktycznych, które będą miały miejsce po dniu 28.06.2009 r. Oznacza to, że w powyższej kwestii decyduje moment otwarcia spadku, którym jak wskazano powyżej jest chwila śmierci spadkodawcy. Przykładowo, jeżeli spadkodawca zmarł w dniu 27.06.2009 r., a sprawa spadkowa dopiero będzie się toczyć przed sądem (po wejściu w życie zmienionych przepisów), to i tak sąd w tej sytuacji zastosowuje do ustalenia reguł dziedziczenia stare przepisy prawa.

adwokat **Sebastian Kamiński**  
[www.naszprawnik.pl](http://www.naszprawnik.pl)